



Sygn. akt III UK 83/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania R. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o rentę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 stycznia 2015 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 14 listopada 2013 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 14 listopada 2013 r. oddalił apelację wnioskodawcy R. S. od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 25 kwietnia 2013 r. oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wobec braku stwierdzenia niezdolności do pracy.

W sprawie tej ustalono, że orzeczeniem komisji lekarskiej ZUS z dnia 17 maja 2012 r. wnioskodawca nie został uznany za niezdolnego do pracy. Staż ubezpieczeniowy wnioskodawcy wynosi łącznie 24 lata, 2 miesiące i 25 dni okresów składkowych i nieskładkowych, z czego na dziesięciolecie przed złożeniem wniosku przypada jedynie 7 miesięcy i 28 dni. W konsekwencji decyzją z dnia 18 maja 2012 r. organ rentowy odmówił mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy oddalił odwołanie wnioskodawcy uznając, że nie spełnia warunków uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, określonych w art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o emeryturach i rentach), ponieważ powołani w sprawie biegli z zakresu chorób wewnętrznych, ortopedii, kardiologii i reumatologii oraz medycyny pracy w opiniach z dnia 26 listopada 2012 r. i z dnia 28 stycznia 2013 r. uznali, że wnioskodawca nie jest długotrwale częściowo niezdolny do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Opinie te zostały uznane przez Sąd za wiarygodne.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawcy, uznając, że Sąd Okręgowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, korzystając przy tym z opinii sądowno-lekarskiej biegłych z zakresu kardiologii, chorób wewnętrznych, ortopedii, reumatologii i medycyny pracy, którzy wskazali na jego zdolność do pracy. To skutkowało odmową ustalenia prawa do świadczenia rentowego, ponieważ Sąd nie mógł - wbrew opinii biegłych - oprzeć ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu ani też polemizować z wnioskami biegłych w dziedzinie wymagającej wiedzy specjalistycznej. W przeciwnym wypadku doszłoby do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2007 r., III UK 130/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 113 oraz z dnia 7 lipca 2005 r., II UKN 277/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 97). W konsekwencji Sąd Apelacyjny w zupełności podzielił ustalenia Sądu Okręgowego, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy, zatem nie spełnia warunków określonych w art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 57 ust. 1 w związku z art. 12 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy z opinii sądowno-lekarskiej łącznej w dziedzinie ortopedii i traumatologii, kardiologii, reumatologii i medycyny pracy wynika, że skarżący dotknięty jest schorzeniami przewlekłymi. W skardze zarzucono także naruszenie przepisów postępowania: 1/ art. 278 k.p.c., art. 285 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. przez oparcie się przez Sąd na opinii sądowno-lekarskiej łącznej niespójnej i wewnętrznie rozbieżnej w zakresie wniosków i końcowego uzasadnienia, 2/ art. 328 § 2 k.p.c. przez brak odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do przyczyn uznania schorzeń skarżącego za niewywołujące długotrwałej niezdolności. Wnosząc o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący wskazał na oczywiste uzasadnienie skargi oraz na występujące rozbieżności w orzecznictwie w zakresie istniejącej po stronie sądów orzekających możliwości dotyczących nie podzielenia wniosków biegłego w dziedzinie wymagającej wiedzy specjalistycznej oraz uzasadnienia tychże wniosków. Skarżący wskazał, że poza stanowiskiem zawartym w powołanych przez Sąd Apelacyjny judykatach (III UK 130/06 i II UKN 277/04) w orzecznictwie istnieje pogląd przeciwny, według którego „brak w opinii biegłych fachowego uzasadnienia wniosków końcowych, uniemożliwia prawidłową ocenę jej mocy dowodowej powodując, że wydanie orzeczenia w oparciu o taką opinię, następuje z naruszeniem granic swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c.” To, w opinii skarżącego, daje sądom prawo oceny, czy w danej opinii mamy do czynienia z wnioskami (i uzasadnieniami tychże wniosków) fachowymi, czy też nie i tym samym Sądowi przysługuje prawo do nie podzielenia wszystkich konkluzji biegłego (tak wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 grudnia 1994 r., II URN 43/94, OSNAPiUS 1995 nr 8, poz. 102, z dnia 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991 nr 11-12, poz. 300). Obowiązujące przepisy prawa wręcz nakładają na Sąd orzekający powinność sprawdzenia poprawności poszczególnych elementów opinii składających się na trafność jej wniosków końcowych (wyrok z dnia 3 listopada 1976 r., V CR 481/76, OSNCP 1977 nr 5-6, poz. 102) i to niezależnie od zarzutów podnoszonych przez strony.

Skarżący podniósł, że opinia łączna wydana w sprawie potwierdziła fakt, że jest on niezdolny do pracy, co wnikliwie obrazuje dość obszerny opis jego stanu

zdrowia. Tymczasem wnioski opinii są krańcowo wręcz odmienne od opisanego stanu zdrowia, a wyłączną przyczyną niekorzystnych dla skarżącego wniosków jest fakt, że podejmuje on pracę we własnym gospodarstwie domowym. Z treści tej opinii nie sposób dowiedzieć się niczego o zakresie podejmowanych prac, ich natężeniu, czasochłonności czy pracochłonności, a biegłym i Sądowi dla uznania skarżącego za osobę zdolną do pracy wystarczył fakt, że skarżący pracę tę „podejmuje”. Z treści opinii można powziąć wiadomość o obciążeniu narządów ruchu skarżącego z uwagi na podnoszenie ciężkich przedmiotów i przyjmowania pozycji wymuszonej. „Z czego wszakże takie a nie inne wnioski biegli wyprowadzili nie sposób z treści opinii się dowiedzieć (poza spostrzeżeniem dotyczącym modzeli na stronie dłoniowej obu rąk powoda - co do których czasu powstania także nie ma odpowiedzi)”. Dlatego opinia stanowiąca podstawę rozstrzygnięcia nie została przez Sąd zweryfikowana, co spowodowało, że przy pełnym uznaniu argumentów skarżącego dotyczących obciążających go schorzeń, fakt „podejmowania pracy we własnym gospodarstwie” zaważył w istocie nad wnioskiem końcowym dotyczącym jego zdolności do pracy.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi Apelacyjnemu wraz z rozstrzygnięciem o kosztach procesu z uwzględnieniem kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także o rozpoznania sprawy na rozprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawierała usprawiedliwionych podstaw już dlatego, że została oparta wyłącznie na subiektywnej polemice z dowodem z łącznej opinii sądowo-lekarskiej biegłych lekarzy sądowych, odniesionej do jej fragmentu o braku medycznego uzasadnienia do ustalenia długotrwałej częściowej niezdolności do pracy „zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji lub w przyuczonych dotychczas zawodach” - w kontekście „podejmowania pracy we własnym

gospodarstwie rolnym, która to praca zaliczana jest do czynności wymagających bardzo dobrej tolerancji wysiłku, stanowi ona również obciążenie dla narządu ruchu ze względu na konieczność przyjmowania pozycji wymuszonej i podnoszenia ciężkich przedmiotów”. Tymczasem negatywne oceny sprzeciwiające się ustaleniu braku co najmniej częściowej niezdolności do pracy wynikały z każdej z wcześniej uzyskanych opinii od poszczególnych biegłych, które dodatkowo zostały potwierdzone w opinii łącznej. Oznaczało to, że zarówno schorzenia rozpoznane przez poszczególnych biegłych lekarzy sądowych, jak i łączna ocena ich wpływu na ustaloną zdolność do pracy okazały się zbieżne oraz zostały jednoznacznie ujawnione i wyczerpująco ocenione. W szczególności w opiniach tych biegli wykazali poprawę stanu zdrowia polegającą na istotnej remisji schorzeń przewlekłych skarżącego, które „obecnie mają przebieg stabilny”, a potencjalne zaostrzenie trapiących wnioskodawcę schorzeń „może być leczone w ramach czasowej niezdolności do pracy”. Jedynie na potwierdzenie trafności tych medycznych konkluzji biegli wskazali na prowadzenie gospodarstwa rolnego przez wnioskodawcę, co wymaga i świadczy o zachowanej zdolności do pracy zgodnej z jego kwalifikacjami. Takie przekonujące uzasadnienie braku medycznych podstaw do ustalenia przesłanki choćby częściowej niezdolności do pracy nie poddaje się kasacyjnej weryfikacji już dlatego, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być ustalenia faktów lub ocena dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Ponadto w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powoływanie nowych faktów i dowodów, których w rozpoznanej skardze zabrakło, a zatem Sąd Najwyższy był związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) o braku medycznych przesłanek do ustalenia co najmniej częściowej niezdolności do pracy skarżącego. Wyłącznie subiektywna polemika z tak dokonaną przez Sądy *meriti* oceną braku koniecznej przesłanki nabycia uprawnień rentowych, która znalazła medyczne usprawiedliwienie w licznych opiniach biegłych lekarzy sądowych, w tym w łącznej opinii sądowo-lekarskiej, jest nieuprawniona, nieusprawiedliwiona i nieuzasadniona w postępowaniu kasacyjnym. W konsekwencji wniesiony nadzwyczajny środek zaskarżenia nie tylko nie był oczywiście uzasadniony, ale okazał się ewidentnie bezzasadny, gdyż skarżący nie może oczekiwać dopuszczania kolejnych dowodów z opinii innych biegłych

sądowych aż do uzyskania oczekiwanego skutku, zwłaszcza gdy uzyskane w sprawie dowody były jednoznaczne i medycznie zasadne. Dlatego ze względu na aktualny brak podstaw do stwierdzenia choćby częściowej długotrwałej niezdolności do pracy nie ma podstaw prawnych ani uzasadnienia do przedłużania procedur sądowych zmierzających do ustalenia nieprzysługującego skarżącemu prawa do renty.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.